

Księga Izajasza

Rozdział 39

1. Onego czasu posłał Merodach Baladan, syn Baladanowy, król Babiloński, list i dary do Ezechyjasza; bo zasłyszał, że zachorowawszy zaś ozdrowiał. **2.** I weselił się z tego Ezechyjasz, i ukazał im skarbnicę klejnotów swoich srebra i złota, i rzeczy wonnych, i olejki najwyborniejsze, także i dom rynsztunków swoich, i cokolwiek się znajdowało w skarbach jego: nie było nic, czego by im nie ukazał Ezechyjasz w domu swym, i we wszystkim państwie swoim. **3.** Wtem przyszedł Izajasz prorok do króla Ezechyjasza, i rzekł mu: Coć powiedzieli ci mężowie, i skąd przyszli do ciebie? I odpowiedział Ezechyjasz: Z ziemi dalekiej przyszli do mnie, z Babilonu. **4.** Nadto rzekł: Cóż widzieli w domu twoim? Odpowiedział Ezechyjasz: Wszystko, co jest w domu moim, widzieli; niemasz nic, czego bym im nie ukazał w skarbach moich. **5.** Tedy rzekł Izajasz do Ezechyjasza: Słuchaj słowa Pana zastępów: **6.** Oto przyjdą te dni, w które zabiorą wszystko do Babilonu, cokolwiek jest w domu twoim, i cokolwiek zachowali ojcowie twoi aż do dnia tego; nie zostanie nic, mówi Pan; **7.** Ale i synów twoich, którzy wyjdą z ciebie, których spłodzisz, pobiorą, i będą komornikami na dworze króla Babilońskiego. **8.** Tedy rzekł Ezechyjasz do Izajasza: Dobre jest słowo Pańskie, któreś mówił; (i dołożył: Dobre,) przeto, że pokój i prawda będzie za dni moich.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.